

LUBY



O J C Z Y S T Y – D O D A J
D O U L U B I O N Y C H

Najbardziej znanym literackim cytatem ilustrującym użycie słowa LUBY jest oczywiście Papkinowe zżymanie się na żądania Klary „Jeśli nie chcesz mojej zguby, krokodyla daj mi, LUBY” z „Zemsty” Aleksandra Fredry. LUBYM nazywała Julia swego ukochanego Romea w Szekspirowskim romansie wszech czasów tłumaczonym przez Józefa Paszkowskiego: „Do ciebie, mój LUBY [Spełniam ten toast zbawienia lub zguby” - Julia wypowiada te słowa, po czym „wypija napój i rzuca się na łóżko”. Oba cytaty ilustrują rzeczownikowe użycie wyrazu LUBY, czyli ‘ukochany; sympatia’. Natomiast jego pierwotne, przymiotnikowe użycie odnajdziemy w starym powiedzeniu notowanym pod koniec XIX w. przez Adalberga w jego „Księdze przysłów” - Kto gruby, ten LUBY. Nie oznacza ono, rzecz jasna, że każdy grubasek z miejsca staje się naszym ukochanym, tylko że osoba korpulentna zazwyczaj okazuje się miłą i sympatyczną. LUBY w tym użyciu to ‘przyjemny, sympatyczny, miły, ulubiony’. W staropolszczyźnie stosunkowo częsta spotykana była również zaprzeczona postać tego przymiotnika NIELUBY ‘nieprzyjemny, niemiły’. LUBY to stare, rodzime określenie, wywodzące się wprost z prasłowiańskiego *l’ubъ o takim samym znaczeniu. Potomkami tego prasłowiańskiego przymiotnika są czasowniki LUBOWAĆ SIĘ (w czymś) i oczywiście LUBIĆ.